

15 (12/2018)



EMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



ŚWIADKOWIE. OCALENI Z HOŁOKAUSTU ZE SZWECJI W OBIEKTYWIE MIKAELA JANSSONA

KONFERENCJA EHRI W
ŻYDOWSKIM INSTYTUCIE
HISTORYCZNYM

ZDALNY DOSTĘP DO
ARCHIWUM ITS DLA
BADACZY MUZEUM
AUSCHWITZ

INSTYTUT PILECKIEGO
POPULARYZUJE
DOROBEK RAFAŁA
LEMKINA

74. ROCZNICA
WYZWOLENIA
AUSCHWITZ
ZAPOWIEDŹ

SPIS TREŚCI

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

ŚWIADKOWIE. OCALENI ZE SZWECJI
W OBIEKTYWIE MIKAELA JANSSONA.

INSTYTUT PILECKIEGO POPULARYZUJE
DOROBK RAFAŁA LEMKINA

ZDALNY DOSTĘP DO ARCHIWUM ITS
DLA BADACZY MUZEUM AUSCHWITZ

KONFERENCJA EHRI W
ŻYDOWSKIM INSTYTUCIE HISTORYCZNYM 74. ROCZNICA
WYZWOLENIA AUSCHWITZ - ZAPOWIEDŹ

Zachęcam wszystkich do współpracy z nami. Prosimy o informacje i sygnały o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach, czy badaniach, o których powinni dowiedzieć się nasi czytelnicy.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

LINKI DO NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCYCH I WARTOŚCIOWYCH
ARTYKUŁÓW POŚWIĘCONYCH PAMIĘCI NA ŚWIECIE (W SIECI)

Po 25 latach ponownie ukazuje się "Lista Schindlera". Czy ten film może jeszcze wywołać wpływ?

Na Tribeca Film Festival zobaczyłem publiczność, która po 25 latach obejrzała ten film po raz pierwszy. Sala była pełna. Odwróciłem się do Kate [Capshaw, jego żona] i powiedziałem "Mój Boże, oni jeszcze słuchają". Przez odnawiający się cykl nienawiści i inicjatywę Fundacji Shoah pomyślałem, że obraz ten może na nowo rozpocząć dyskusję o tym, że ludobójstwo może zdarzyć się wszędzie, gdy w zwykłym społeczeństwie coś pójdzie nie tak. Charlottesville i jego następstwa wywarły ogromny wpływ na plan ponownego wydania filmu.

Co utkwilo w Panu po 25 latach od kręcenia

filmu w Polsce, w przestrzeni, gdzie wydarzyła się tamta tragedia

Przez całe cztery miesiące kręcenia filmu w Krakowie, włosy z tyłu szyi nigdy nie opadły. Codziennie rano było naprawdę ciężko po prostu wysiąść z samochodu i iść na plan. Chciałem skorzystać z miejsc, w których Schindler przebywał w Krakowie, w tym z getta, nawet kręcąc bardzo blisko obozu pracy przymusowej w Płaszowie. Kręciliśmy także tuż przy Auschwitz. Zbudowaliśmy część baraków po drugiej stronie, a pociąg wyjechał z terenu byłego obozu - na filmie ukazano to jako wjazd. To była jedna z najzimniejszych nocy, jakich kiedykolwiek doświadczyłem. Ta żałobna cisza wśród aktorów - słyszeć było spadającą szpilkę.

PRZECZYTAJ ARTYKUŁ W NEW YORK TIMES



W niedalekiej przyszłości nie pozostaną ci, którzy przeżyli, aby opowiedzieć nam o okropnościach, które przeszli, o triumfie przetrwania, a nawet o prozaicznych minutach, które tak rzadko dostrzegamy. To, co pozostawiają po sobie, jest oczywiście niezwykle. Pod względem objętości. W rozległości. W głębi. Niektórzy zebrali słowa w wielkie dzieła literackie, inni w skromniejsze prace, spisane po to, aby ich rodziny mogły poznać ich losy.

CZYTAJ WIĘCEJ



Francuscy urzędnicy złożyli hołd na cmentarzu żydowskim w pobliżu Strasburga, gdzie 37 nagrobków i pomnik ofiar Holokaustu zostało zbezczeszczone swastykami i innymi antysemitycznymi napisami w tym samym tygodniu, kiedy zabójczy atak wstrząsnął narodem.

CZYTAJ WIĘCEJ

Ulica w Erewaniu została nazwana imieniem Rafała Lemkina. Zastępca burmistrza Erewania Sergey Harutunyan powiedział, że "Lemkin pozostawił po sobie znaczące dziedzictwo w historii świata". Lemkin był autorem terminu "ludobójstwo".

CZYTAJ WIĘCEJ



Niemcy zgodziły się na jednorazowe wypłaty dla ocalałych, głównie Żydów, którzy jako dzieci zostali ewakuowani z nazistowskich Niemiec. Wielu z nich nie zobaczyło już nigdy swoich rodziców. Nowojorska Conference on Jewish Material Claims Against Germany przekazała, że rząd zgodził się na wypłaty w wysokości 2.500 euro dla żyjących jeszcze osób, spośród 10 tysięcy uciekinierów w tzw. Kindertransportach.

CZYTAJ WIĘCEJ

ŚWIADKOWIE

Szwedzki fotograf Mikael Jansson, znany z pracy w takich magazynach jak brytyjski, francuski, włoski i amerykański "Vogue", podróżował po całej Szwecji, aby pokazać pokolenie ocalałych z Holokaustu mieszkających obecnie w tym kraju.

Poprzez serię czarno-białych, poruszających portretów Mikael uchwycił godność i siłę ostatniej grupy ocalałych. Niezwykła kolekcja zdjęć została zaprezentowana w Galerii 5 w Kulturhuset Stadsteatern w Sztokholmie, największym centrum kultury w Skandynawii.

Na wystawie "Świadkowie" publiczność mogła poznać losy 97 osób, które przetrwały obozy

koncentracyjne i po wojnie ostatecznie zamieszkały w Szwecji. Mikael Jansson wysłuchał ich relacji. Niezwykłe portrety jego autorstwa przypominają nam, aby historia nigdy się nie powtórzyła. Agnieszka Juskowiak-Sawicka rozmawiała z Mikaelem Janssonem o jego projekcie.



Pana wystawa pokazuje 97 ocalonych. Urodzili się oni w różnych częściach Europy, niektórzy przeszli przez różne obozy koncentracyjne, inni ukryli się w czasie wojny lub zostali deportowani na Syberię. Wspólnym elementem jest ich emigracja do Szwecji. Skąd pomysł? Gdzie zaczyna się taki projekt?

Pod koniec 2017 r. nieoczekiwanie zaproponowano mi stypendium fundacji Michaela Bindefta na fotografowanie ostatnich ocalałych z Holokaustu w Szwecji. Podjąłem się tego zadania bez chwili wahania.

Prawie wszyscy ocaleni byli dla mnie nieznani, nie mieli prawie żadnego doświadczenia z aparatem fotograficznym. Wszyscy mieli już dziewięćdziesiąt lub więcej lat. Wszyscy doświadczyli straszliwych przeżyć.

Oprócz wielkiego zaszczytu, głównym

powodem przyjęcia tego zadania było rzucenie światła na tę bardzo ważną część historii. Chciałem zrobić coś, co podejmie walkę z antysemityzmem, który coraz silniej pojawia się na całym świecie.

W dzieciństwie dowiedziałem się, że moi najbliżsi przyjaciele byli głęboko dotknięci wydarzeniami Zagłady. Ich starszy brat i rodzice przybyli do Szwecji po sowieckiej inwazji na Węgry w 1956 r. Ich żydowskie pochodzenie nie było tematem naszych rozmów. Moje dzieciństwo wzbogaciło się o poznanie kultury węgierskiej, która wywarła ogromny wpływ na moje życie. Ze wszystkim, co się z tym wiąże: otwartością na innych, gościnnością, węgierskim jedzeniem, bajkami i rodzinnymi tradycjami.

Ojciec rodziny miał traumatyczne wspomnienia z czasów Holokaustu. W czasie wojny, w wieku

Wszystkie zdjęcia w artykule: Mikael Jansson

*"Det som inte kan hända, kan hända.
Sånt som har hänt en gång kan hända igen."*
HÉDI FRIED

SSSES.

Det kommer tillbaka hela tiden.
Mer nu, när jag är äldre.
Men vad ska man göra?
Det är bara att fortsätta."

"Det var alltid skrik och bråk och inte tyst på hela natten,
så det gick inte att sova. Hela dagarna var vi ute. Vi arbetade inte,
gick bara omkring. Det fanns ingenstans att sitta, så vi satt
på marken och försökte få lite skugga. Men det är konstigt, människan
är så förtärad att man vänjer sig. Vi tog dagarna som de kom och
räknade inte. Jag vet faktiskt inte hur länge jag var där."

"Jag såg henne aldrig igen."

"Vi borde inte leva här, vi skulle
följa med mamma och med pappa och varit döda.
Det hade varit rättvist.
Jag har såna tankar. Man kan inte förlåta sig."

"Min syster blev sjuk i tyfus.
Men hon levde fortfarande när de
kostade henne på berget av döda.
Högt som ett trevningsshus."

"Jag är över 90 år, och är nu bland de sista överlevande.
En av de sista som har upplevt det som hände.
Det är därför jag vill berätta innan jag dör.
Det är som en slags plikt, eller kalla det vad du vill."

"Bara de som överlevde den svåra tiden
kan förstå vad det betyder. Jag har b
Hon vill förstå, men hon kan inte. Inte



"De slängde de små, precis som ved."

"Första gången Anne Franks bok kom ut
på ungerska så jag till mamma att vi borde köpa den.
—Varför det, sa mamma, Vi är Anne Frank."

"Döden kunde man nästan acceptera, men inte förnedringen.
Den där smutsen som kastades. Vi kallades 'judiska horor' och 'svin' och...
man var ingen människa längre."

"Auschwitz Birkenau.
Det gör ont i magen när jag säger det.
Där har jag hela min familj."

en
erättat för min dotter.
e i hjärtat."

"Jag vet inte vad vi trodde, ärligt talat.
Här brinner dina föräldrar och syskon, sa de.
Men man kunde inte föreställa sig såna saker.
Det var nytt för oss.
Vi kunde inte tänka i såna banor."

"Kriget tog slut på våren. Det regnade i Dachau.
Jag låg på tredje våningen. Vi var naturligtvis hungriga,
men allra värst var törsten. Det fanns inget vatten.
Jag var nästan alldeles färdig, men lyckades ändå klättra
ner och ut på gården. Det var ingen där alls.
Tornen var tomma. Ingen vakt, ingenting. Att gå var ju omöjligt.
Jag kunde inte resa på mig, så jag kröp på alla fyra.
Och så slickade jag i mig, som en hund, ur vattenpölarne."





dziesięciu lat został deportowany do dużej hali sportowej w Budapeszcie. Mieli zostać przewiezieni do obozu koncentracyjnego Auschwitz. Jego ojciec dał strażnikowi obrączkę ślubną jako łapówkę w zamian za zwolnienie syna. Wtedy widzieli się ostatni raz. Ojciec został później rozstrzelany i pochowany w masowym grobie. Wspólnie z przyjaciółmi odbyliśmy na początku lat osiemdziesiątych niezapomnianą podróż. Pociągiem pojechaliśmy przez Europę do Budapesztu, aby odwiedzić krewnych - zarówno tych, którzy przeżyli Holokaust, jak i później prześladowanych sowieckich Żydów. Krewni zostali deportowani przez nazistów do pracy w obozach w Austrii, ale zostali wyzwoleni w 1945 r. Miałem dwadzieścia kilka lat. Bardzo trudno było mi pojąć opowieści o tamtych straszliwych czasach.

Czarny i biały to kolory związane z przeszłością. Dlaczego zdecydował Pan się na takie portrety?

Dla mnie ten projekt polega na pokazaniu ludzi i ich emocji w możliwie najczystszej formie. Chodzi o historię, którą opowiada twarz. Myślę, że decydując się na fotografowanie w czerni i bieli usuwasz wszystko to, co rozprasza. Widz skupia się wyłącznie na twarzy.

Zdjęciom towarzyszą poruszające fragmenty historii ludzi. Na poziomie osobistym każda historia ocalałego jest wyzwaniem. Pan stał z nimi oko w oko i twarzą w twarz. Co było najtrudniejsze w tej pracy?

Spotkanie, rozmowa, pokazanie i udokumentowanie ocalałych z Holokaustu było dla mnie niezaprzeczalnym doświadczeniem. Ten niewyobrażalny fragment historii stał się nagle rzeczywistością. Czasami trochę zbyt realną. W ramach projektu odbyłem wiele podróży w całym kraju. Fotografowanie zawsze zaczynało się od pytań o doświadczenia przed, w trakcie i po wojnie. Niektórzy najpierw wahali się, inni mówili, że nie pamiętają. Ale w końcu wszyscy otwierali się i dzielili swoimi wstrząsającymi losami - czasami po raz pierwszy od czasu, gdy przybyli do Szwecji siedemdziesiąt kilka lat temu. Po sfotografowaniu często byli zupełnie wyczerpani: "Nigdy wcześniej o tym nie

mówiłem, nawet moim dzieciom". Ja sam często w tym momencie oczy miałem pełne łez.

Czy któreś z opowiadań poruszyły Pana szczególnie?

Wszystkie historie dotyczyły mnie na różne sposoby. Ale nie spodziewałem się, że tak emocjonalne będzie spotkanie z ich dziećmi i wnukami, które uczestniczyły w kilku wywiadach. W niektórych przypadkach po raz pierwszy ocalałe osoby opowiedziały dzieciom o swoich doświadczeniach. Spotkanie tych kilku pokoleń i przyglądanie się, w jaki sposób historia wpływa na ich życie, było szczególnie przeżyciem.

Czy z tych portretów i opowieści płynie jakieś przesłanie do widzów?

"Świadkowie" to projekt wielowymiarowy. To nie tylko wystawa, to sposób na to, aby wiedza o tym, co się wydarzyło, rozprzestrzeniała się poprzez osobiste świadectwa. W ten sposób to nie zostanie utracone... Z roku na rok coraz trudniej spotkać się z tymi, którzy bezpośrednio doświadczyli tej zbrodni przeciwko ludzkości. Rozpowszechnianie wiedzy o okrucieństwach Holokaustu pomaga zwalczać ignorancję, która prowadzi do antysemityzmu i innych form ksenofobii.

Historie ocalałych mają głęboki sens, zwłaszcza dzisiaj, kiedy w wielu częściach świata obserwujemy wzrost ekstremalnych postaw, różnych ideologii nienawiści. Czy te obawy - o losy dzisiejszego świata - można usłyszeć w rozmowach z ocalałymi?

Wielu z nich nigdy nie opowiadało swojej historii. Nie dzieliło się tym, przez co przeszli. Jednak teraz widać, iż chcą, aby świat był świadomy, ponieważ dostrzegają rosnące postawy nienawiści. Są ostatnimi żyjącymi świadkami w Szwecji, którzy byli częścią tamtej straszliwej historii.

Jaka będzie przyszłość projektu?

Moim celem jest, by wystawa była pokazywana również w całej Szwecji, ale też w innych krajach.

INSTYTUT PILECKIEGO POPULARYZUJE DOROBIEK RAFAŁA LEMKINA

„Lemkin 2018” to projekt Instytutu Pileckiego poświęcony postaci Rafała Lemkina – polskiego prawnika żydowskiego pochodzenia, autora projektu Konwencji ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Rocznicą przyjęcia konwencji z 1948 r. stała się pretekstem do przypomnienia postaci i dorobku Lemkina – bohatera i świadka „wieku ludobójstwa”.

Rafał Lemkin

Rafał Lemkin przyszedł na świat 24 czerwca 1900 roku we wsi Bezwodna, niedaleko Wołkowyska, na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego. Od najmłodszych lat poruszał go los ludzi prześladowanych ze względu na przynależność narodową i religijną. Lemkin wielokrotnie podkreślał, że znaczenie formacyjne miała dla niego młodzieńcza lektura „Quo vadis” H. Sienkiewicza. Jako dziecko doświadczył fali pogromów ludności żydowskiej w Rosji w latach 1903–1906. Okazało się wtedy, że masowe represje nie należą do przeszłości. Potwierdziła to również Rzeź Ormian, przeprowadzona przez Turcję w latach 1915–1917, której rozliczenie Lemkin traktował jako wielkie wyzwanie dla wspólnoty międzynarodowej.

Polska, która w 1918 r. odzyskała niepodległość, była domem wielu narodów, a Kresy Wschodnie – najbardziej zróżnicowaną etnicznie częścią kraju. Po ukończeniu gimnazjum Lemkin podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie – w najważniejszym ośrodku myśli jurystycznej II Rzeczypospolitej.



Tam zajmował się prawem karnym państw totalitarnych – Związku Radzieckiego i faszystowskich Włoch oraz masowymi zbrodniami na wspólnotach narodowych i religijnych. Swoją pracę kontynuował później w Warszawie, gdzie mieszkał i prowadził kancelarię adwokacką do wybuchu II wojny światowej, która była także osobistą tragedią Lemkina.

W wyniku Zagłady Żydów stracił niemal całą rodzinę. Jemu samemu udało się wydostać z kraju i dotrzeć do Stanów Zjednoczonych, gdzie stworzył definicję ludobójstwa. Na

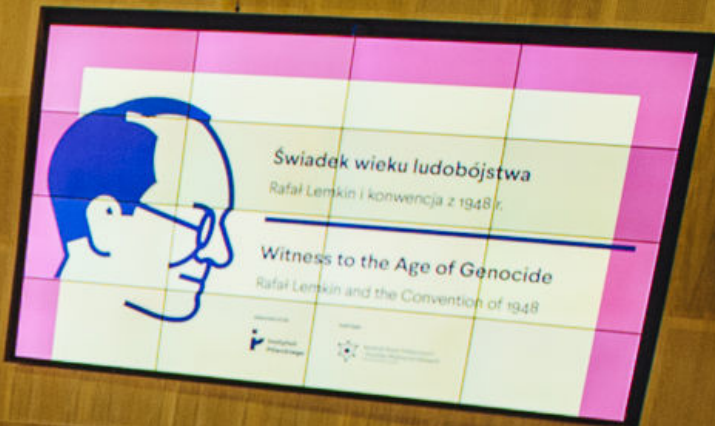
emigracji w USA rozpoczął aktywną kampanię na rzecz przyjęcia przez Narody Zjednoczone konwencji o ludobójstwie, która jego zdaniem powinna być zaporą prawną przed zbrodnią ludobójstwa w przyszłości.

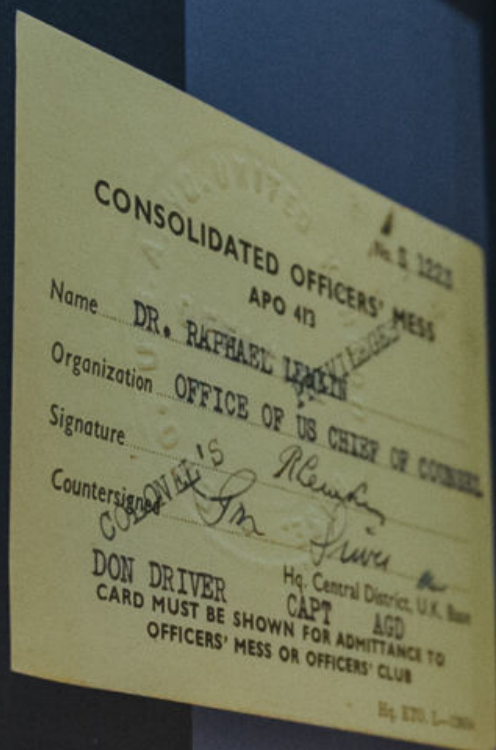
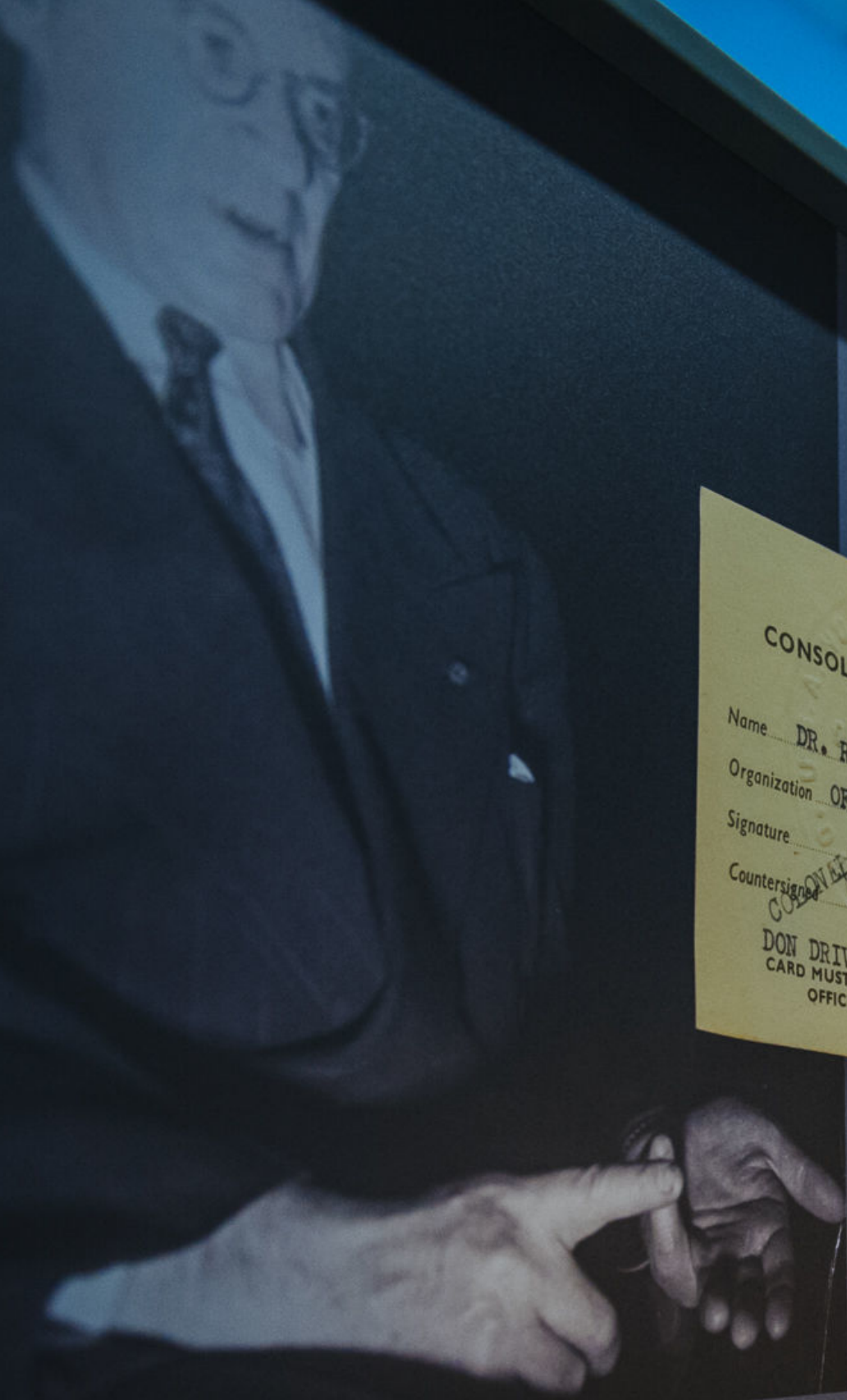
Resztę swojego życia spędził w ubóstwie i osamotnieniu przekonując świat do swojej koncepcji. Do ostatnich dni pracował nad swoją autobiografią. Umarł na zawał serca 28 sierpnia 1959 r.

Zdjęcia w artykule: Instytut Pileckiego









Lemkin began his mission of introducing a new legal category - genocide - into international law. He argued that crimes against human rights were typically carried out against entire groups of people, not individuals falling

42. Lemkin, w sierpniu 1945 r., uczestniczył w londyńskiej konferencji przygotowującej proces norymberski. Mimo jego starań pojęcie ludobójstwa nie trafiło do tzw. Karty londyńskiej. Na zdjęciu: przepustka Lemkina do stołówki amerykańskiej w Londynie.

In August 1945, Lemkin participated in the London Conference, which was tasked with making preparations for the Nuremberg Trials. Despite all his efforts, the term genocide was not introduced into the London Charter. Photograph: the London Consolidated Officers' Mess identification card issued to Lemkin. Fot. Collection of American Jewish Historical Society

Kolekcja Lemkinowska

Projekt „Lemkin 2018” to szereg działań, służących szerokiej popularyzacji postaci i dorobku Lemkina, a także ożywieniu interdyscyplinarnej refleksji nad historycznym znaczeniem i aktualnością jego koncepcji.

W czerwcu 2018 r. Instytut otworzył w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie Kolekcję Lemkinowską. W konsultacji z najwybitniejszymi specjalistami w dziedzinie prawa międzynarodowego dokonaliśmy wyboru ponad 160 książek poświęconych Lemkinowi i genocide studies, a następnie zakupiliśmy i przekazaliśmy je na rzecz Biblioteki, we współpracy z kancelariami prawnymi CMS, GWW, KKLW i Weill. Jest to pierwszy i jak do tej pory jedyny taki zbiór w całości poświęcony tematyce ludobójstwa.

Konferencja „Świadek wieku ludobójstwa. Rafał Lemkin i konwencja z 1948 r.”

Grudzień 2018 r. upłynął pod znakiem 70. rocznicy przyjęcia przez ONZ konwencji o ludobójstwie, powszechnie nazywanej „konwencją Lemkina”. W dniach 3-5 grudnia na Uniwersytecie Warszawskim zorganizowaliśmy międzynarodową konferencję naukową „Świadek wieku ludobójstwa. Rafał Lemkin i konwencja z 1948 r.” W jej trakcie, przy udziale ekspertów z kraju i zagranicy, toczyła się dyskusja na temat dziedzictwa Lemkina. Zastanawiając się nad historycznym znaczeniem i aktualnością jego koncepcji, przybliżyliśmy jego związki z przedwojenną Polską i jej środowiskiem naukowym. Podkreśliliśmy jego zakorzenienie w tradycji wielonarodowej i wielokulturowej Rzeczypospolitej oraz osobiste doświadczenie konfrontacji z dwoma totalitaryzmami, bez którego trudno zrozumieć genezę lemkinowskiej koncepcji ludobójstwa – jednej z najważniejszych intelektualnych

odpowiedzi na wielkie tragedie XX w. Wystawa

Ważnym działaniem w ramach projektu jest także przygotowana przez Instytut Pileckiego wystawa czasowa „Lemkin. Świadek wieku ludobójstwa” – pierwsza w Polsce wystawa czasowa, w całości poświęcona postaci Rafała Lemkina. Na wystawie wykorzystujemy zdjęcia, dokumenty i materiały audiowizualne z archiwów amerykańskich, które w większości nie były dotychczas prezentowane w Polsce. Opowiadamy historię człowieka, który przyszedł na świat na polskich Kresach Wschodnich, a potem kształcił się i pracował w II Rzeczypospolitej, z której musiał uciekać przed niemieckim terrorem, aby w Stanach Zjednoczonych opracować i udokumentować pojęcie ludobójstwa.

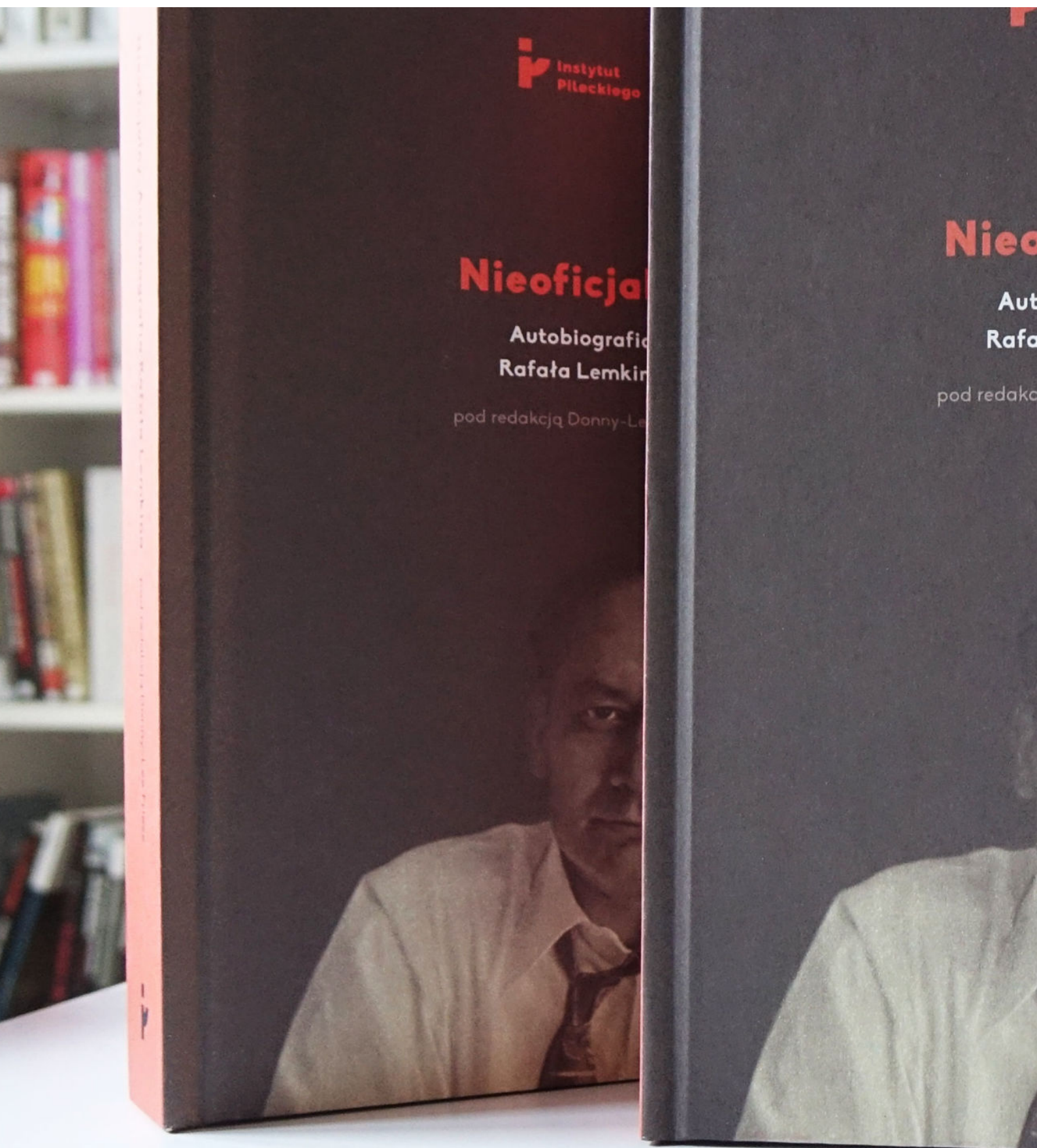
Życie i dzieło Lemkina przedstawiamy na tle dramatu niemieckiej i sowieckiej okupacji w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, gdzie skupiły się masowe zbrodnie dwóch totalitaryzmów. Ich świadectwem są rzeczy osobiste ofiar ludobójstw i indywidualne relacje ocalałych, które prezentujemy na ekspozycji. Znajdują się na niej między innymi okulary wykopane w pobliżu krematorium nr III, pochodzące ze zbiorów Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, czy papierosnica ze zbiorów Muzeum Katyńskiego należąca do kpt. Karola Glazura – zamordowanego w Katyniu polskiego oficera.

Przeżyciem naszej wystawy jest przekonanie, że los wspólnot, które padły ofiarą ludobójstwa, wciąż zależy przede wszystkim od nich samych – od tego, czy zachowując w pamięci tragiczne doświadczenia, zdołają je przezwyciężyć i w oparciu o nie zbudować swoją pomyślną przyszłość. Państwo Izrael, rewolucja „Solidarności” w Polsce, kijowski Majdan – to pozytywne obrazy takich starań. Dlatego to właśnie one stanowią epilog naszej ekspozycji, którą można oglądać do 6 stycznia 2019 r. w warszawskiej Kordegardzie – galerii NCK.

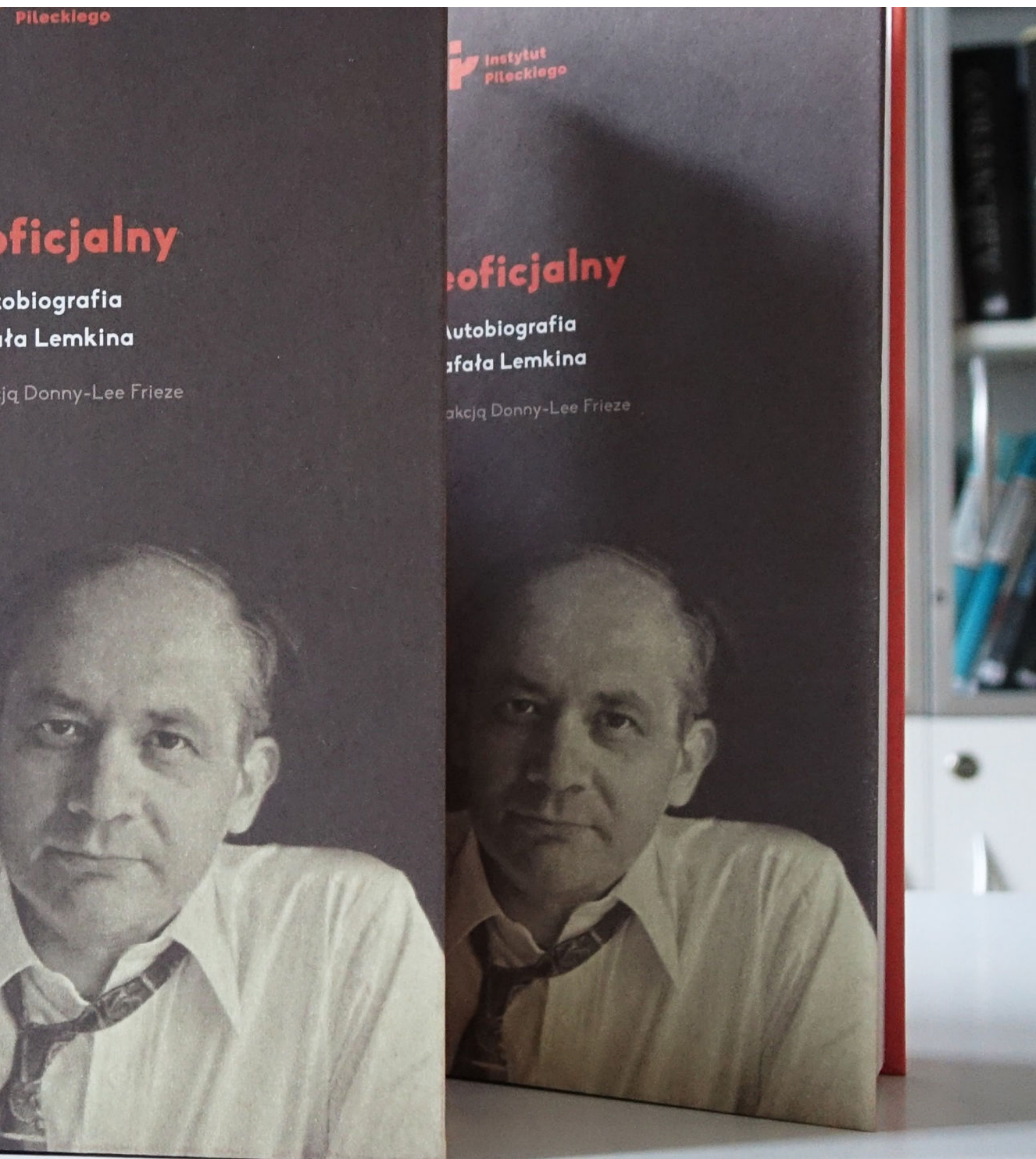
Nieoficjalny. Autobiografia Rafała Lemkina

W latach 50. Rafał Lemkin podjął pracę nad swoją autobiografią, które przerwała przedwczesna śmierć. W 2013 r. autobiografia, pod redakcją naukową australijskiej badaczki dr Donny Lee-Frieze, ukazała się nakładem Yale University Press.

W 2018 r. Instytut Pileckiego przygotował pierwsze polskie wydanie tej niezwyklej książki, stanowiącej nie tylko autobiografię Lemkina, ale także skrupulatny zapis jego walki o przyjęcie i ratyfikację konwencji o ludobójstwie, którą uważał za dzieło swojego życia. Książka stanowi fundamentalne źródło do badań nad biografią Lemkina i jego dorobkiem. Teraz dostępna jest także dla



Rafał Lemkin, znany przede wszystkim w kręgach akademickich i wśród ekspertów prawa międzynarodowego, zasługuje na to, by dołączyć do kluczowych postaci XX wieku – jako wybitny intelektualista, badacz zbrodni totalitarnych i autor koncepcji ludobójstwa. Obok Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Jana Karskiego, Witolda Pileckiego czy Szmula Zygielbojma, był jednym z tych, którzy starali się uświadomić światu ogrom tragedii, jaka rozegrała się w Europie pod okupacją dwóch totalitaryzmów. Jego koncepcja zyskała powszechne uznanie i na zawsze zmieniła prawo międzynarodowe oraz sposób myślenia o pożądanym kształcie relacji między wspólnotami ludzkimi.



ZDALNY DOSTĘP DO ARCHIWUM ITS DLA BADACZY MUZEUM AUSCHWITZ

Dzięki dwuletniemu projektowi badawczemu realizowanemu przez Muzeum Auschwitz oraz Międzynarodową Służbę Poszukiwawczą ITS zrealizowana zostanie kwerenda zbiorów dokumentów z różnych obozów koncentracyjnych, m.in. Buchenwaldu i Mauthausen, przechowywanych w archiwum w Niemczech.

Archiwum ITS umożliwiło pracownikom Archiwum Muzeum zdalny dostęp do swoich zasobów oraz możliwość kopiowania dokumentów o szczególnym znaczeniu dla historii Auschwitz.

– To dla nas niezmiernie ważne. Dotychczas jedyna cyfrowa polska kopia tego archiwum znajdowała się w Instytucie Pamięci Narodowej, w związku z czym od wielu lat dostęp do tych dokumentów dla naszych badaczy nie był równie łatwy i bezpośredni, jak dla pracowników Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie czy izraelskiego Yad Vashem. Przez ponad dekadę zatem staliśmy na słabszej pozycji poznawczo-badawczej od naszych kolegów z niektórych zagranicznych instytucji. Dzisiejsza współpraca z Bad Arolsen pozwala zniwelować ową nierówność – powiedział dr Piotr M. A. Cywiński, dyrektor Muzeum.

Zdaniem dyrektora ITS Floriane Azoulay zdalny dostęp do bazy danych to ważny sygnał. – Wspólny projekt jest przejawem nowej otwartości ITS. Chcemy wzmocnić inne Miejsca Pamięci, archiwa i instytucje badawcze dając im łatwą możliwość dostępu i interpretacji informacji znajdujących się w naszych archiwach. Ostatecznie projekt ten doprowadzi do lepszej obsługi ludzi korzystających z pomocy obu instytucji, a badaczom da większą wiedzę o historii. Mam także nadzieję, że dla krewnych ofiar będzie to też szansa na lepsze poznanie historii prześladowania ich bliskich – powiedziała.

Dzięki analizie dokumentów wytworzonych przez administrację SS w innych obozach koncentracyjnych, które zawierają informacje o uwięzieniu w KL Auschwitz, lub takich które zostały przesłane wraz z przeniesionym więźniem do innego obozu możliwe będzie poznanie i uzupełnienie wielu danych dotyczących ludzi uwięzionych w Auschwitz.

– Uzyskanie zgody na dostęp do części największej kolekcji dokumentów na świecie ma historyczne znaczenie. Otwiera przed Muzeum szansę na kontynuację prac związanych z odtworzeniem listy nazwisk więźniów KL Auschwitz, na wzbogacenie Archiwum o nowe dokumenty, a w kontekście historycznym wniesie nowe fakty związane m. in. z zatrudnieniem, czy ruchem więźniów między poszczególnymi obozami. Jest to niezwykle istotne, bowiem w Archiwum Muzeum Auschwitz znajduje się zaledwie ok. 3-5 % dokumentacji dotyczącej więźniów KL Auschwitz wytworzonej przez kancelarie tego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady – powiedział dr Wojciech Płosa, kierownik Archiwum Muzeum.

Pozyskane dokumenty i informacje o więźniach KL Auschwitz zostaną wykorzystane przez Archiwum w kwerendach wykonywanych na potrzeby rodzin byłych więźniów, w celach naukowych, do publikacji upamiętniających więźniów, w celach edukacyjnych dla przewodników i edukatorów szkolnych.

geb.: ehem. Polen Frauen: Konzentrationen
Lagerort: Polen 46424

Szczurek
 Vorname: Ludmila Geb. Name: Kolomea
 geb.: 6.8.1922
 zu: Kolomea Krs. Hrenau Rasse: ar.
 Wohnort: Polencin Krs. Hrenau ohne Str. Nr. 154
 Beruf: Mäherin Rel.: röm. kath. verh., led., gesch.
 Name der Eltern: Kajetan - Antonie geb. Cichanska Rasse: ar.
 Wohnort: Polencin w.o.
 Name des Ehemannes: keine Rasse: ar.
 Wohnort: keine
 Kinder: keine
 Ausbildung: 7. J. Volksschule

Personenbeschreibung:

Grösse: 1.70 Nase: gerade Haare: braun Gestalt: schlank
 Mund: m. gross Augen: blau Gesicht: oval Ohren: m. groß
 Sprache: polnisch Zähne: 3. fehlen
 Ansteckende Krankheiten oder Gebrechen: keine
 Besondere Kennzeichen: keine
 Rentenempfänger: nein

Verhaftet am: 23.6.43 wo: Plaza Krs. Hrenau
 1. Mal eingeliefert: 24.6.43 2. Mal eingeliefert: Stadtpolizeistelle Kattowitz
 Einweisende Dienststelle: Arbeitsflucht.
 Grund: Arbeitsflucht.
 Durch wen eingeliefert: keine
 Parteizugehörigkeit: keine von—bis keine
 Welche Funktionen: keine
 Mitglied v. Unterorganisationen: nein
 Kriminelle Vorstrafen: angekl. 1 mal + 5 Monaten Gefängnis wegen Diebstahl
 Politische Vorstrafen: angekl. keine

I. T. S. FOTO NO. 1523 au

Ich bin darauf aufmerksam gemacht worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

L.: *Herman - Zuschnitt* *Jude.*

Häftlings-Person

m.-Name:	Abraham	Übers
urname:	Herman.	am: 13.6.4
eb. am:	10.11.26 in: Magyarócsa	Buchen
and:	ied. Kinder: keine	am:
ohnort:	Magyarócsa Nr. 164	
rasse:	Kon. Szolnok-Doboka	am:
eligion:	MOS. Staatsang.: Ungarn	
ohnort d. Angehörigen:	Vater:	am:
	David	
	2.4. in K.L. Auschwitz	am:
	28.5.44.	
ngewiesen am:		
rch:		am:
KL:	Auschwitz	
Grund:	Polit. Ungar-Jude	Entlass
orstrafen:	keine	am:
		mit Verfügung v.

Strafen im Lager:

Grund:

Art:

al-Karte

stellt

an KL.

wald

an KL.

an KL.

an KL.

an KL.

an KL.

sung:

durch KL.:

:



H 186 44-1

Personen-

Grösse:

Gestalt:

Gesicht:

Augen:

Nase:

Mund:

Ohren:

Zähne:

Haare:

Sprache:

Bes. Kennzei

auf d. Nas

Charakt.-Eig

Sicherheit b.

I.T.S. FOTO

Körperliche

Häftl.

Kwerendą objęte zostaną kartoteki oddziału zatrudnienia, akta personalne, kartoteki depozytów pieniężnych, wykazy rzeczy osobistych więźniów, akty zgonów i meldunki o śmierci więźniów oraz kartoteki numerowe. Łącznie to ponad 2 miliony dokumentów.

– Liczymy na to, że uda nam się pozyskać ok. 90 tysięcy dokumentów. Wybrane przez nas dokumenty zostaną skopiowane i trafią do Archiwum Muzeum Auschwitz. Cały projekt zakończy wspólna konferencja naukowa, a wszystkie pozyskane dane więźniów Auschwitz uzupełnią bazę danych dostępną na naszej stronie internetowej – powiedziała koordynująca projekt w Muzeum Auschwitz Ewa Bazan.

Szacuje się, że z obozu KL Auschwitz w całym okresie jego istnienia przeniesiono ok. 250 000 więźniów - najwięcej do KL Mauthausen (prawie 35 tysięcy więźniów) i KL Buchenwald (ponad 25 tysięcy więźniów).

– Istniejąca cyfrowa baza danych Muzeum powstaje w oparciu o oryginalne dokumenty z czasów funkcjonowania obozu. Obecnie w Repozytorium Cyfrowym znajduje się ponad 1,2 mln rekordów osobowych, choć należy mieć na uwadze, że nazwiska wielu osób powtarzają się w różnych zespołach dokumentów. Bazując na tej tak niepełnej dokumentacji byliśmy w stanie ustalić tożsamości ok. 60 procent osób z 400 000 zarejestrowanych więźniów Auschwitz. Dzięki współpracy z ITS będziemy w stanie ustalić tożsamość, a także szczegóły losów wielu kolejnych osób – powiedział Krzysztof Antończyk, kierownik Repozytorium Cyfrowego.

W następnych etapach projektu z ITS Arolsen zaplanowano kwerendy dokumentów ITS Arolsen z KL Mauthausen, KL Flossenbürg, KL Bergen-Belsen, KL Neuengamme, KL Natzweiler, KL Sachsenhausen, KL Gross-Rosen.

Dzięki współpracy ITS natomiast otrzyma lepszej jakości kolorowe skany dokumentów, które uzupełnią ich bazy danych.

KONFERENCJA EHRI W ŻIH

8 grudnia 2018 roku w Żydowskim Instytucie Historycznym im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie odbyła się konferencja naukowa "Research And Preservation of the Secret Archive of the Warsaw Ghetto One Day Conference". Wydarzenie to miało charakter międzynarodowy, zostało zorganizowane przez pracowników ŻIH przy wkładzie finansowym European Holocaust Research Infrastructure (EHRI), którego członkiem pozostaje Instytut.

EHRI to międzynarodowy program działający przy wsparciu Komisji Europejskiej, którego celami przede wszystkim są: propagowanie wiedzy o Holokauście, budowanie cyfrowej infrastruktury badawczej dla naukowców zajmujących się zawodowo historią zagłady oraz ułatwianie im nawiązywania wzajemnych

kontaktów i współpracy.

Grudniowa konferencja wpisała się w serię podobnych wydarzeń odbywających się pod auspicjami EHRI.



Przyjęto, że naukowe imprezy tego typu powinny być jednodniowe, a ich przewodnim tematem są zagadnienie badawcze lub obiekty archiwalne najbardziej charakterystyczne dla jednostki organizującej konferencję. W przypadku Żydowskiego Instytutu Historycznego nie mogło to zatem być nic innego, jak Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, znane również jako Archiwum Ringelbluma. Tytuł konferencji wyraźnie wskazywał, że dotyczyć ona będzie badań prowadzonych na dokumentach wchodzących w skład zbioru oraz technik konserwacji, której poddawane są poszczególne części kolekcji.

W spotkaniu udział wzięło dziesięciu ekspertów z różnych ośrodków naukowych i dwóch przedstawicieli Działu Digitalizacji Zbiorów ŻIH. Wśród prelegentów znaleźli zarówno profesorowie, jak i doktorzy i doktoranci, reprezentujący takie jednostki badawcze i naukowe, jak Polska Akademia Nauk, Roma Tre University, University of

Leicester, University of Leeds, University of British Columbia, Indiana University Bloomington oraz Żydowski Instytut Historyczny. Poza Polską reprezentowane były Stany Zjednoczone, Kanada, Wielka Brytania i Włochy. Konferencja miała charakter otwarty, dlatego z prezentowanymi referatami mogli zapoznać się wszyscy zainteresowani. Poza poinformowaniem o konferencji w mediach społecznościowych, organizatorzy rozesłali także listy z zaproszeniami do jednostek badawczych, naukowych i muzealnych na terenie kraju.

Po dokonaniu wyboru najciekawszych propozycji wystąpień, już na etapie planowania, podzielono je na trzy panele tematyczne: życie codzienne w getcie warszawskim i specyfika panujących w nim warunków; analiza materialna źródła historycznego, jakim jest Archiwum Ringelbluma; wokół nowego projektu Żydowskiego Instytutu Historycznego –

Zdjęcia w artykule: ŻIH



Encyklopedii Getta Warszawskiego. W takiej też kolejności zostały zaprezentowane przez prelegentów.

Pierwszą część otworzył referat dotyczący zawartych w Archiwum Ringelbluma przekazów odnoszących się do kwestii mykw i kąpeli rytualnych. Drugi, również bazujący na dokumentach z Archiwum, koncentrował się na zbrodni i przestępczości – wedle praw obowiązujących na terenach okupowanych przez III Rzeszę – oraz ich postrzeganie przez mieszkańców getta. Trzeci poruszał temat konfliktów pomiędzy tworzącymi się w getcie grupami, ukazując Archiwum jako najlepsze, by nie powiedzieć, jedyne źródło, które dziś może przynieść jakiegokolwiek informacje dotyczące tego zagadnienia.

W drugim panelu pierwsze wystąpienie dotyczyło porównania zapisów pochodzących z Archiwum Ringelbluma, a odnoszących się do rejonu Ciechanowa, z informacjami zawartymi w notatkach prowadzonych przez członków sonderkommando. Drugą prezentację poświęcono krytycznemu podejściu do analizy tekstów, ich wydawania oraz tłumaczenia. Trzecią zaś przedstawieniu możliwości wykorzystania Archiwum Ringelbluma i relacji świadków (także spotkań z nimi) do nauczania o Holokauście. Zaprezentowano również interesujące dane dotyczące poziomu wiedzy o Zagładzie wśród uczniów i studentów w Ameryce Północnej.

Trzeci panel koncentrował się w znacznym stopniu wokół prowadzonego obecnie w Żydowskim Instytucie Historycznym projektu mającego na celu stworzenie wirtualnej Encyklopedii Getta Warszawskiego. Dużo miejsca poświęcono nowatorskim metodom i nowemu podejściu do badań, omówiono metodologię wybraną przez Emanuela Ringelbluma i prezentowaną przez Oneg Szabat w czasie tworzenia Archiwum, dyskutowano też o tym, czy uratowane z getta warszawskiego dokumenty to „cisi świadkowie” Holokaustu i w jaki sposób można w dzisiejszych czasach oddać im głos. Czwarty referat – niezwiązany już z encyklopedią – poruszał temat zawartych w Archiwum Ringelbluma informacji o muzyce w getcie warszawskim, od piosenek dziecięcych po

propagandową rolę muzyki i skoncentrowany był na dzieciach jako odbiorcach i wykonawcach.

Po referatach prelegenci oraz słuchacze zostali zaproszeni do wystuchania wykładu na temat cyfrowych projektów prowadzonych obecnie w Żydowskim Instytucie Historycznym. Pracownicy Działu Digitalizacji Zbiorów zaprezentowali dwa portale internetowe – Delet i Centralną Bibliotekę Judaistyczną. Portal Delet, skierowany głównie do badaczy zainteresowanych Archiwum, edukatorów oraz studentów, został pokazany jako miejsce, w którym można modyfikować graficznie znajdujące się tam wysokiej jakości skany całej kolekcji Oneg Szabat.

Portal CBJ przedstawiono, koncentrując się na bogactwie jego zasobów (m.in. dokumentacji judenratów z różnych miast) będących doskonałym uzupełnieniem samego Archiwum Ringelbluma. Zaprezentowana została też nowa funkcjonalność portalu – w pełni przeszukiwalne cyfrowe, hipertekstualne wersje tomów pełnego wydania Archiwum Ringelbluma.

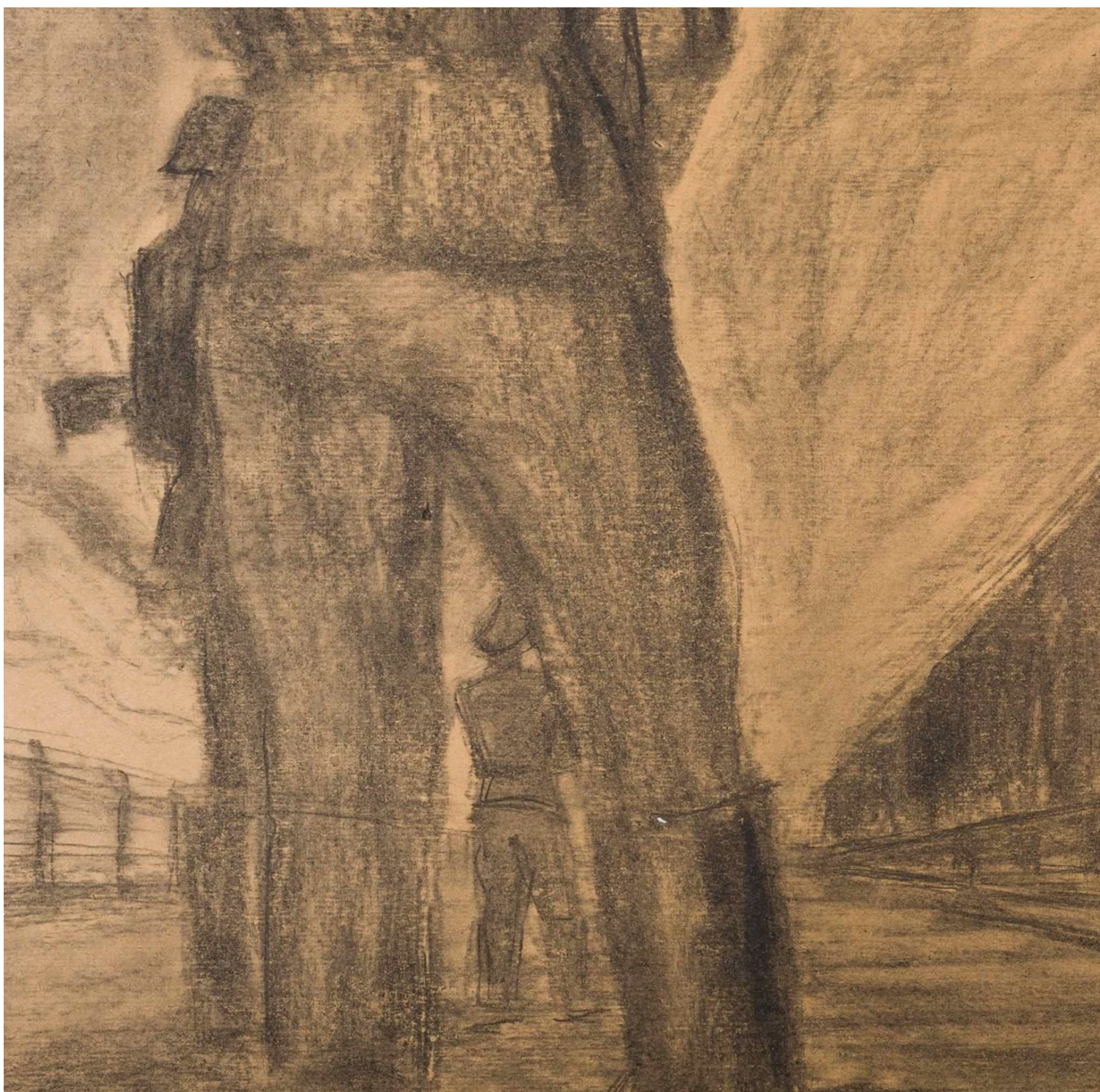
Prelegenci i słuchacze zaproszeni zostali także na zwiedzanie wystawy stałej znajdującej się w Żydowskim Instytucie Historycznym. Czego nie mogliśmy wykrzyczeć światu to ekspozycja w pełni poświęcona Oneg Szabat, organizacji, dzięki której Emanuelowi Ringelblumowi udało się opracować dokumentację życia w getcie warszawskim. Szczególne wrażenie wywarła na zwiedzających nowoczesna forma rozplanowania ekspozycji oraz połączenie jej z klasyczną koncepcją prezentacji dokumentów.

Na zakończenie obrad odbyło się także kuratorskie oprowadzanie po wystawie czasowej – Wolny ptak. Der frajer fojgl. Karykatura z prasy żydowskiej w niepodległej Polsce. Tu szczególną uwagę uczestnicy konferencji zwrócili na mnogość prezentowanych prac i ich zróżnicowany charakter – od ilustracji dotyczących życia codziennego i spraw bieżących, przez kwestie alii i Palestyny, do szeroko rozumianej polityki zagranicznej i krajowej.



74. ROCZNICA WYZWOLENIA AUSCHWITZ ZAPOWIEDŹ

27 stycznia 2019 r. na terenie Miejsca Pamięci odbędą się obchody upamiętniające 74. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. Wizualnym symbolem rocznicy będzie praca byłego więźnia obozu Auschwitz Jerzego Adama Brandhubera „Przybycie transportu na rampę”. Honorowy patronat nad obchodami rocznicowymi objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.



W 2019 r. obchodzić będziemy 75. rocznicę uruchomienia wewnątrz obozu Auschwitz II-Birkenau bocznicę kolejowej wraz z rampą wyładowniczą, która docierała niemal do komór gazowych i krematoriów II i III.

Od połowy maja 1944 r. przyjeżdżały tam transporty Żydów kierowanych przez Niemców na natychmiastową Zagładę, m.in. z Węgier, getta Litzmannstadt, getta Theresienstadt, czy Słowacji.

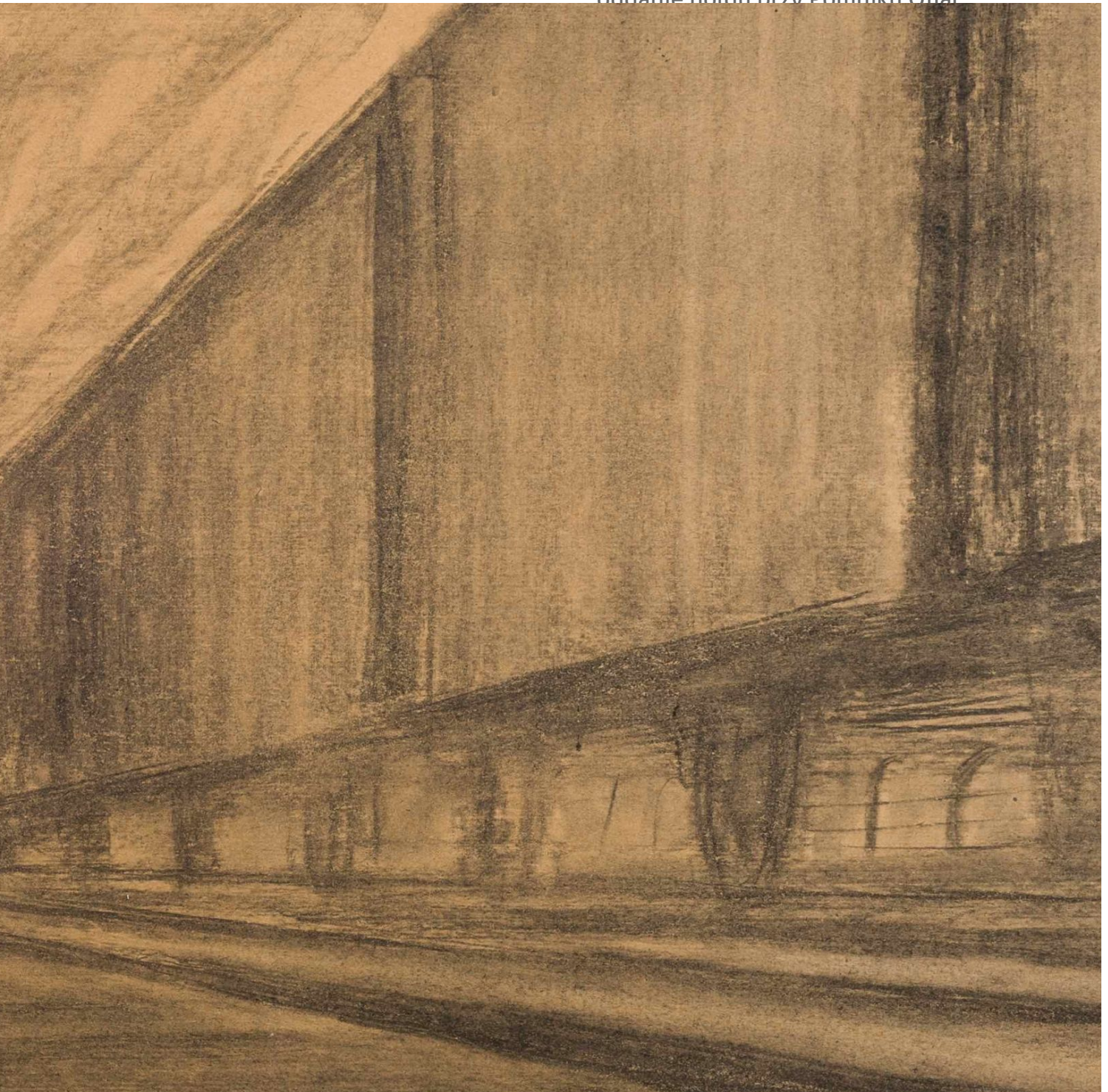
Tu także zatrzymywały się transporty Polaków z powstańczej Warszawy, wysłane do Auschwitz poprzez obóz przejściowy w Pruszkowie.

„Uroczystości organizowane przez zespół Muzeum z wielkim oddaniem sprawie pamięci o ofiarach Auschwitz, niosą prawdę o niemieckich zbrodniach, która jest ostrzeżeniem dla współczesnych i przyszłych pokoleń” – napisał minister Wojciech Kolarski z Kancelarii Prezydenta w piśmie o informującym przyznaniu patronatu.

27 STYCZNIA 2019 R.

12.30 – obchody główne w budynku tzw. „Sauny” na terenie byłego obozu Auschwitz II-Birkenau

14.00 – ceremonia upamiętniająca – modlitwa i oddanie hołdu przy Pomniku Ofiar





Spokojnych Świąt Have a Peaceful Holiday Season

Chanuka 5779
Boże Narodzenie 2018
Nowy Rok 2019

Hanukkah 5779
Christmas 2018
New Year 2019

A handwritten signature in blue ink, consisting of a large, sweeping oval shape with a vertical line through the center and a horizontal line at the bottom.

Piotr M.A. Cywiński

Dyrektor
Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau
Director
The Auschwitz-Birkenau State Museum



MEMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Imogen Dalziel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG